

Bracia Figo Fagot, A w niebie gra disco polo

Posłuchaj teraz mnie Seba
odstaw na chwilę piwo
popatrz tam w górę do nieba
i teraz małe o dziwo

wysoko nad głową hop hop
to nie skowronek tak kwili
to disco polo non stop
leci w mono z Tonsili

Ref.

To nie ptak ani samolot
To jest disco pola łomot
To nie burza to nie grad
Tylko disco pola czad

Kto nie lubi disco polo
Ten jest bydle albo cham
Kto nie lubi disco polo
Ten nie zazna nieba bram!

Żem wracał z Niemczech z chemią
Szwagier za kółkiem mnie zmógł sen
Przez sen zrobiło się mnie lekko
Jakby mnie matka wzięła we

We swe spracowane ramiona
i wtedy przebudziłem się
Dokoła jest ojczyzna moja
Tu się rodziłem, zdechnę też

Ref.

To nie czapla ani gołąb
To jest disco pola łomot
To nie tarpan to nie fiat
Tylko disco pola czad

Kto nie lubi disco polo
Ten jest kurwa albo huj
Kto nie lubi disco polo
W piekle smaży się i juuuuż!

W sobotę przy prądzie dłubałem
Żyrandol mi się coś buntował
Chyba nie tak coś nacisnąłem
I świat mi nagle zawirował

Zbudziłem się na chmurce w niebie
Anioł podleciał wcisnął graj
rzekł: disco polo jest dla ciebie
W tym rytmie hula cały raj

To nie agregat uprawowy
To disco polo rytm miarowy
To nie ładowacz zaczepiany
To disco polo bit nasz znany

Kto nie lubi disco polo
Ten nie kocha matki swej
Kto nie lubi disco polo
W czyścucu jest po sądny dzień